

# Grzegorz Tomczak, Niebieska piosenka

Kto wstawi si&#281; za nami,  
u Pana, co drogami  
kr&#281;tymi ka&#380;e i&#347;&#263;?  
Kto nas usprawiedliwi,  
gdy Pan si&#281; b&#281;dzie dziwi&#322;,  
&#380;e to ju&#380; w&#322;a&#347;nie my?  
Ja wstawi&#281; si&#281; za tob&#261;  
i z podniesion&#261; g&#322;ow&#261;  
dzi&#281;kowa&#322; b&#281;d&#281;, &#380;e  
Pan da&#322; mi w&#322;a&#347;nie ciebie  
w rado&#347;ci i w potrzebie,  
na dobre i na z&#322;e.  
A ty cho&#263; powiedz s&#322;owo,  
&#380;e zawsze by&#322;em z tob&#261;,  
bo chcia&#322;em tak i ju&#380;.  
I razem chleb jedli&#347;my,  
i r&#246;wnym krokiem szli&#347;my  
w&#347;r&#246; wicher&#246; w, po&#347;r&#246; burz.  
Ty wci&#261;&#380; mnie ratowa&#322;a&#347;,  
za r&#281;k&#281; mnie trzyma&#322;a&#347;,  
gdy z drogi chcia&#322;em zej&#347;&#263;,  
a ja otuchy krople,  
gdy oczy mia&#322;a&#347; mokre,  
nieraz musia&#322;em nie&#347;&#263;.  
I tak b&#281;dziemy stali,  
a&#380; w tej niebieskiej sali  
do walca zaczn&#261; gra&#263;.  
Ja wtedy z pierwszym taktem  
poprosz&#281; ci&#281; i raptem  
zaczniemy wirowa&#263;,  
wolnu&#263; walcowa&#263;  
i kr&#281;c&#261;c si&#281; kr&#281;ci&#263; -  
na palcach, na pi&#281;cie,  
troszeczka&#281; bezmy&#347;lnie -  
jak wiosn&#261; przebi&#347;nieg.  
Ty - nieco szalona,  
c&#246;&#380;ona to &#380;ona.  
I w mojej twa r&#281;ka,  
niebieska piosenka,  
za serca nas chwyt&#261;  
niebieska muzyka.